

Sygn. akt IV KS 22/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **T. H.**

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 października 2022 r.

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 11 marca 2022 r., sygn. akt VI Ka 10/22

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 4 listopada 2021 r., sygn. akt VI K 196/21

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić skargę;

**2) obciążyć T. H. uiszczoną przez niego opłatą sądową w kwocie
450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

T. H. został oskarżony o to, że w dniach 14 i 28 lutego 2021 r. w R. ul. [...] oraz B. ul. [...] działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził J. G. pozbawieniem życia poprzez odcięcie mu głowy, gdzie groźby te wzbudziły u niego uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione, tj. o popełnienie czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. Wskazany na wstępie wyrokiem, Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu, rozstrzygając również o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, po rozpoznaniu apelacji prokuratora, wyrokiem z 11 marca 2022 r., sygn. akt VI Ka 10/22, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do jej ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego, na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k., wniósł obrońca T. H., który podniósł zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., polegających na uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania:

1. pomimo braku wystąpienia przesłanki z art. 437 § 2 k.p.k. w postaci wskazanej w art. 454 § 1 k.p.k., a także
2. poprzestanie na błędnym stwierdzeniu, że materiał dowodowy rzekomo, uprawniał do przyjęcia realizacji znamion czynu z art. 190 § 1 k.k. w zakresie zdarzenia dnia 14 lutego 2021 r. w sytuacji, gdy Sąd II instancji uwzględniając oczywiście chybiony zarzut apelacji oraz poddając analizie jedynie wybiórczo wybrane fragmenty niespójnych zeznań tylko jednego spośród świadków (Z. K.) przy jednoczesnym braku wyjaśnienia, usunięcia szeregu zaistniałych wątpliwości w sprawie, nie wskazał zaistnienia przesłanki z art. 437 § 2 k.p.k. w postaci wskazanej normy z art. 454 § 1 k.p.k.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sąd II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Przepis ten należy więc odczytywać łącznie z art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., w którym zostały enumeratywnie wyliczone przyczyny uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego

rozpoznania. Należą do nich wypadki wskazane w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub sytuacja, kiedy konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Podkreślenia wymaga zarazem to, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się wyłącznie do badania, czy w istocie do uchylenia wyroku sądu I instancji doszło z powodów wyartykułowanych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., a więc czy przepis ten nie został naruszony. Poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym prowadzonym na podstawie art. 539a k.p.k. i n. pozostaje natomiast kontrola orzeczenia wydanego w II instancji w pozostałym zakresie, a więc co do prawidłowości oceny dowodów czy też dokonanych lub zaakceptowanych ustaleń faktycznych, a także trafności przeprowadzenia kontroli apelacyjnej. Weryfikacja zaskarżonego skargą wyroku sądu odwoławczego w tej ostatniej płaszczyźnie nie jest dopuszczalna.

Uwzględniając powyższe trzeba zatem stwierdzić, że w sytuacji oparcia rozstrzygnięcia o wyrażoną w art. 454 § 1 k.p.k. regułę *ne peius*, kontrola skargowa obejmuje jedynie ocenę poprawności zastosowania tego przepisu, w tym spełnienia warunku, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego. Skoro adresatem normy zawartej w tym przepisie jest sąd odwoławczy, rozpoznając skargę wniesioną od wyroku uchylającego wyrok uniewinniający, Sąd Najwyższy jest umocowany do oceny czy sąd odwoławczy wyraził pogląd o potrzebie wydania w sprawie wyroku skazującego, gdyż jedynie wówczas zobligowany był do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego.

Stwierdzenie przesłanki uchylenia wyroku określonej w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., obliguje więc Sąd odwoławczy do wykazania, że gdyby nie stwierdzone uchybienie mógłby zapaść wyrok skazujący, którego wydanie w instancji odwoławczej z uwagi na regułę *ne peius* jest niedopuszczalne.

Sąd odwoławczy, co wynika z treści uzasadnienia jego wyroku, wywiązał się z tego obowiązku w sposób właściwy, gdyż wskazał, na jakiej podstawie oparł rozstrzygnięcie i że był to przepis art. 454 § 1 k.p.k. Poza tym przedstawił powody uznania za wadliwą ocenę dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji, która jego zdaniem doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych skutkujących uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Z tej argumentacji przede

wszystkim wynika, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było podstaw do wyciągnięcia takich wniosków, gdyż zgromadzony materiał dowodowy, poddany zgodnej z art. 7 k.p.k. ocenie, uprawnił do przyjęcia realizacji przez T. H. znamion przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy nie dokonał wszechstronnej analizy całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym relacji poszczególnych świadków i nie skonfrontował między sobą tych źródeł. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, z niewiadomych powodów Sąd Rejonowy odniósł się jedynie do zeznań Z. K., ale tych złożonych na etapie powstępowania jurysdykcyjnego, pomijając za to zupełnie jego relacje z postępowania przygotowawczego. Było to o tyle istotne przeoczenie, że ta akurat część depozycji świadka, była spójna z relacjami pokrzywdzonego, tak co do zapowiedzi oskarżonego policzenia się z J.G., ale także grożenia mu „zadżganiem”. Sąd odwoławczy akcentował również, że wersja zdarzenia przedstawiona przez pokrzywdzonego była konsekwentna i spójna, zaś wypowiedzi J. G. odnośnie do stanu trzeźwości oskarżonego nie mogły tych relacji skutecznie dyskredytować. J.G. na moment zdarzenia nie przywiązał również wagi do słów wypowiedzianych przez T. H., jednakże w niedługim odstępie czasowym, pod wpływem zdarzenia z 28 lutego 2021 r. powziął uzasadnioną obawę ich spełnienia przez oskarżonego. Pokrzywdzony dowiedział się także, że oskarżony planuje na niego zamach co wywołało w nim uzasadnioną obawę o swoje życie i zdrowie. Jak przekonywał od tamtej pory żyje w strachu. Taki stan rzeczy nie dekompletował i nie wykluczał przyjęcia pełnej realizacji przez T. H. znamion przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.

Stanowisko Sądu odwoławczego oraz przyjęta na jego poparcie argumentacja nie nasuwa zatem zastrzeżeń co do faktu wystąpienia przesłanki uchylenia wyroku o jakiej mowa w art. 454 § 1 k.p.k., zgodnie z którą sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w I instancji.

Bezpodstawnie zatem podnosi obrońca, że u podstaw wydania tego orzeczenia legła również potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, co miałoby - z uwagi na brak przejrzystości uzasadnienia Sądu II instancji - dyskwalifikować to rozstrzygnięcie. Niefortunne i przywołane jedynie omyłkowo sformułowanie zamieszczone w części 1.9.2 uzasadnienia, dotyczącej „zapatrywań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania”, nie może być w tej materii

przesadzające, zważywszy w świetle treści wskazanych przez Sąd II instancji jasnych i przekonujących umotywowań, zwartych w części 5.3.1.4.1. Nawet zresztą gdyby podzielić stanowisko skarżącego co do braku podstaw przeprowadzenia przewodu w całości, aktualna pozostaje prawidłowość uchylenia wyroku Sądu I instancji, który, zdaniem Sądu Okręgowego w Gliwicach uniewinnił oskarżonego dokonując błędnych ustaleń faktycznych, a więc w sytuacji, gdy nie było do tego podstaw dowodowych.

Analiza treści wniesionej skargi wskazuje natomiast, że skarżący w znacznej mierze polemizuje z rozstrzygnięciem co do prawidłowości oceny podniesionych w apelacji prokuratora zarzutów, co jest wręcz niedopuszczalne w niniejszym postępowaniu.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia skargi obrońcy, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, rozstrzygając również w sposób ostateczny o opłacie uiszczonej w związku z wniesieniem skargi, która miała charakter kaucyjny (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 1 i 4 k.p.k.).

[as]